Jakub Łukaszewski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Analiza historycznych, architektonicznych i turystycznych walorów kościoła parafialnego pw. św. Andrzeja Apostoła w Brodach Poznańskich

Słowa kluczowe: Brody Poznańskie, drewniany kościół, turystyka dziedzictwa kulturowego, potencjał

Streszczenie:
Drewniany kościół parafialny w Brodach Poznańskich, w opinii specjalistów, należy do najciekawszych zabytków tego rodzaju w Wielkopolsce. Mimo to jest obiektem mało znanym. Autor, na podstawie analizy specjalistycznej literatury oraz nowoodkrytych źródeł pisanych, przedstawia historię parafii, oryginalność projektu świątyni, unikatowość jej manierystycznego detalu ciesielskiego oraz okoliczności jej budowy. Ponadto omawia wystrój i otoczenie zabytku. Trzecią część artykułu poświęca na analizę walorów architektonicznych i historycznych zabytku. Wskazuje także na duży potencjał turystyczny obiektu i możliwości wykorzystania go, jako celu destynacji dla turystyki dziedzictwa kulturowego w Wielkopolsce**.**

Wstęp

Drewniane kościoły i kaplice były niegdyś nieodłącznym elementem krajobrazu polskich wsi i miasteczek. Do dziś, z różnych względów, zachowało się ich bardzo niewiele, a zazwyczaj są to obiekty o dużych walorach historycznych, artystycznych i estetycznych. Obecnie wiele z nich staje się celem destynacji turysty kulturowego.

Ze względu na projekt i wykonanie drewniany kościół parafialny pw. św. Andrzeja Apostoła w Brodach Poznańskich[1] (pow. nowotomyski) wśród specjalistów cieszy się opinią jednego z najciekawszych przykładów drewnianej architektury sakralnej w Wielkopolsce. Mimo że położony jest on niedaleko od głównych tras komunikacyjnych, pozostaje obiektem mało znanym. W niniejszym tekście zamierzam bliżej opisać tę świątynię oraz przeanalizować jej walory architektoniczne oraz historyczne, aby udowodnić, że może być ona celem destynacji wypraw kulturowych (konkretnie turystyki dziedzictwa kulturowego [Mikos von Rohrscheidt, 2010, s. 68-69][2]).

Artykuł składać się będzie z trzech zasadniczych części. Pierwsza to historyczne wprowadzenie, które uważam za niezbędne, gdyż opinie o początkach parafii w Brodach są dyskusyjne (mimo to w dostępnych przewodnikach i popularnych opracowaniach powiela się je błędnie i bezkrytycznie). Z tego względu należy je zweryfikować. W żadnym z przewodników nie zostało również wyjaśnione, z czego wynika wyjątkowość zabytkowego kościoła. W związku z tym, opierając się na fachowej literaturze, zamierzam potraktować tę kwestię szerzej w części drugiej. W tym miejscu, pozwolę sobie także krótko omówić okoliczności budowy tej świątyni. W trzeciej części przedstawię czynniki wpływające na atrakcyjność obiektu, jak i jego słabe strony z perspektywy turystyki dziedzictwa kulturowego.

[1] Wpisany do rejestru zabytków w 1932 roku [Rejestr, 2013, s. 125: http://wosoz.ibip.pl/public/?id=37647 (stan z 05.12.2013].

[2] Za definicję turystyki dziedzictwa kulturowego uznaję podaną w pracy [Mikos von Rohrscheidt, 2010, s. 69]: „[…] jako turystykę kulturową, zorientowaną na obiekty dziedzictwa kulturowego określimy te podróże, których głównym celem jest zetknięcie się uczestników z zabytkami, zespołami i miejscami uznanymi oficjalnie za dziedzictwo kulturowe świata, kraju lub regionu".

Stan badań

Pierwszym, który pisał na temat kościoła w Brodach, był Józef Łukaszewicz. Zasugerował on, że obecną świątynię zbudowano w 1673 roku na miejscu wcześniejszej, która miała spłonąć [Łukaszewicz, 1859, s. 426-429]. Podstawowe informacje o historii parafii podali Stanisław Kozierowski i Józef Nowacki. Uważali, że jest to jedna z najstarszych w diecezji poznańskiej. Według nich miałaby pochodzić z XI lub XII wieku [Kozierowski, 1935, s. 35-36; Nowacki, 1964, s. 461]. Poglądy J. Nowackiego szerzej omówię poniżej z tego względu, że bardzo często, i to bez krytycznej refleksji, powiela się je w regionalnych opracowaniach [Strzałko 1993, s. 82; 900 lat, 1995, s. 4] czy przewodnikach [Śmigielski, 1994, s. 46; Anders, 2009, s. 30]. Natomiast losami parafii od połowy XIX wieku do 1945 roku zajął się Henryk Mucha [Mucha, 1976, 1984]. Efekty napraw kościoła z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku zwięźle omówiła Maria Strzałko [Strzałko, 1993, passim]. Dotychczas jednak parafia brodzka oraz zabytkowa świątynia nie doczekały się całościowego opracowania historiograficznego.

Więcej zainteresowania świątynią wykazywali historycy sztuki i architektury. Krótki jej opis z uwzględnieniem wyposażenia stworzył Julius Kohte [Kohte 1898, s. 72]. Warte uwagi jest też opracowanie w Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce, choć, jak niżej postaram się wykazać, w kilku miejscach należy podchodzić do niego z ostrożnością [KZSwP, 1969, s. 1-2]. Pewne informacje przynosi także analiza maszynopisów stworzonych przez konserwatorów zabytków przy okazji ostatniej renowacji kościoła w latach 2003-2009 [Dokumentacja, 2003a, b, c, d] oraz, istotne w tym kontekście, prace Rafała Plebańskiego [Plebański, 2010a; 2010b].

Na wyjątkowość budowli w skali Wielkopolski, a nawet kraju zwracają uwagę historycy architektury drewnianej i sztuki. Przywołano ją w następujących opracowaniach: [Krassowski, 1959, s. 115; Miłobędzki, 1980, s. 336, Drewniana architektura, 1994; Kornecki, 1995, s. 318-319; Brykowski, 2001, passim; Drewniane kościoły, 2004, s. 30-32; Ruszczyk, 2007, s. 92; Jankowski, 2009, passim].

1. Dzieje wsi i parafii

Pierwsze informacje pisane o Brodach pochodzą z lat 1250 i 1271. W dokumentach wystawianych kolejno przez książąt wielkopolskich: Bolesława Pobożnego i Przemysła II pojawiają się jako świadkowie, kasztelanowie z Brodów o imionach: Michał [KDW I, 1877, nr. 286] i Naszan [KDW I, nr. 444]. Sama miejscowość leżała już wtedy przy ważnym szlaku (wskazuje na to jej nazwa) [Weymann, 1953, s. 234][3]. Natomiast o wcześniejszym osadnictwie w tym rejonie świadczą wykopaliska archeologiczne i grodzisko, położone nad rzeką Mogilnicą, 2 km na wschód od Brodów. Dotychczas grodzisko uważano za pozostałość po kasztelanii [Kowalenko, 1938, s. 184], jednak w świetle najnowszych badań trzeba odrzucić ten domysł [Minta-Tworzowska, 1983, s. 108n]. Gródek funkcjonował bowiem znacznie wcześniej, bo na przełomie IX i X wieku. Podniesienie Brodów do rangi kasztelanii zapewne miało miejsce dopiero w początkach XIII wieku i związane było z postępującym rozdrobnieniem dzielnicowym oraz z walkami w Wielkopolsce [Gąsiorowski, 1967, s. 76n]. Najprawdopodobniej jednak zbyt długo Brody siedzibą kasztelańską nie były [Gąsiorowski, 1967, s. 84-85]. Znamienny jest fakt, że po 1271 roku kolejne wzmianki pisane o tej miejscowości pojawiają się dopiero w 1393 roku [SHG, 1982, s 111]. Wieś i majątek aż do 1945 roku były własnością szlachecką. Przez cały ten czas przechodziły z rąk do rąk. Być może początkowo Brody należały do rodu Leszczyców, a następnie do Łodziów, którzy

[3] Przywołany badacz widzi Brody w XVI w. na odgałęzieniu szlaku z Poznania przez Międzyrzecz do Frankfurtu [Weymann, 1953, s. 234]. Na podstawie nazwy wsi i jej znaczenia w XIII wieku, sądzę, że mogła się już wówczas znajdować przy jakimś trakcie.

przyjęli nazwisko Brodzkich. Później miejscowość podzielono między kilka rodów [Kozierowski, 1935, s. 35-36]. W XVI i XVII wieku w Brodach mieszkały rodziny Lwowskich, Strzeżmińskich, Prusimskich, Jastrzębskich, Bukowieckich, Żegockich i Marszewskich [Strzałko, 1993, 83n; Teki Dworzaczka][4]. Ci ostatni sprzedali wieś Cywińskim. W końcu przeszła ona w ręce Sczanieckich.

Właśnie w brodzkim kościele została ochrzczona Emilia Sczaniecka, wielka regionalna patriotka [Rezler, 1996, passim]. Z Brodami była również związana przez koneksje rodzinne, gdyż majątkiem zarządzał jej brat, Konstanty. Czynił to jednak nieudolnie i zadłużył dobra. W 1874 roku nabył je Paul Emil Pflug (rodzina od 1910 nobilitowana) [Strzałko, 1993, s. 83; Rezler, 1996, s. 151]. Pflugowie posiadali majątek aż do końca 1944 roku.

1.1. Tajemnicze początki parafii

Nowacki, wnioskując m.in. z rangi miejscowości i uposażenia plebana, uznał, że parafia mogła powstać w XI lub XII wieku. Domysł ten lokalnie przyjęto za fakt historyczny, pisząc nawet o „[…] najstarszych, zachowanych do naszych czasów, wzmiankach o parafii w Brodach, pochodzących z XI wieku […]" [900 lat, 1995, s. 4]. Tymczasem nie ma żadnych źródeł, które mogłyby bezpośrednio o tym świadczyć. Pierwsze pewne informacje o plebanach z Brodów pochodzą dopiero z początków XV wieku (1404 rok) [SHG, 1982, s. 114].

Przyjrzyjmy się bliżej kwestii tajemniczych początków parafii. Pierwsza pewna wzmianka źródłowa, dotycząca organizacji parafialnej w tej okolicy, to dokument z 1250 roku [KDW I, 1877, nr. 286]. Wśród świadków asystujących przy nadaniu dla cystersów paradyskich, obok kasztelanów zbąszyńskiego i brodzkiego, wymieniony jest pleban Stefan z pobliskiego Brodom Wytomyśla. Jak można przypuszczać byli to w tym czasie najważniejsi ludzie regionu, z najistotniejszych ośrodków[5]. Skoro więc wystąpili razem, a nie wzmiankowano wśród nich plebana z Brodów, to parafii brodzkiej wtedy jeszcze nie było. Jest to jednak tylko hipoteza, ponieważ, wnioskując z „milczenia źródła", można stwierdzić również, że parafia istniała, a pleban nie był obecny w czasie wystawiania dokumentu. Jest i jednak druga wskazówka, która może wskazywać na późniejszą metrykę parafii. W aktach wizytacji biskupich parafii brodzkiej z XVII i XVIII wieku odnajdujemy informację, że rocznicę dedykacji kościoła obchodzono w najbliższą niedzielę po święcie św. Jadwigi, choć daty rocznej już nie znano [AV 10, k. 237r; AV 22, k. 302r; AV 25, k. 237r; AV 31, k. 664v; Korytkowski, 1888, s. 142; Sczaniecki, 1979, passim][6]. Jako że św. Jadwiga kanonizowana została dopiero w 1267 roku, możliwe że dedykacji dokonano po tym fakcie i dlatego zapamiętano datę dzienną sformułowaną właśnie w taki sposób. W tym miejscu warto przytoczyć argumenty J. Nowackiego: „[…] zaliczamy [parafię] do najdawniejszych parafii diecezji z XI lub XII wieku ze względu na uposażenie plebanii […] oraz ze względu na rozległość parafii, która po wyłączeniu m.in. lwóweckiej i michorzewskiej obejmowała w r. 1510 jeszcze 10 wsi" [Nowacki, 1964, s. 461; podobnie: Kozierowski, 1935, s. 35n].

[4] Teki Dworzaczka: http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html (stan z 01.12.2013), po wpisaniu hasła: „Brody".

[5] Zwrócę uwagę na to, że miasto Lwówek lokowano w wieku XV [SHG, 1992, s. 696n], Nowy Tomyśl dopiero w XVIII wieku [Polak, 1998, s. 52n].

[6] Np.: AV 10, k. 237r (z 1641 roku): *dies consecrationis Anniversaria dominica prima post festum Sanctae Hedwigis*; AV 25, k. 237r (z roku 1725): *Dies anniuersaria Dedicationis celebrari solet Dominica proxima post festum s. Hadwigis* (por. AP 91/1, gdzie również wpisano tekst tej wizytacji). Święto dedykacji kościoła miało najwyższą rangę wśród świąt kościelnych [Sczaniecki, 1979, passim]. W polskiej tradycji obchodzono je zazwyczaj w niedziele, a raz dokonany obrzęd był „[…] w zasadzie niepowtarzalny […]" [Sczaniecki, 1979, s. 67]. Wiązał się z nim system upamiętnienia (rocznicy). Choć Paweł Sczaniecki sugerował, by dla celów analiz historycznych traktować go z „najwyższą delikatnością" [Sczaniecki, 1979, s. 65], a to w związku z przebudowami lub odbudowami świątyń, choć zwraca uwagę, że przy takich okazjach często wracano do dawnych tradycji [Sczaniecki, 1979, s. 67-68]. Tak mogło być w przypadku kościoła w Brodach, gdyż ten sam dzień obchodu rocznicy podany jest w 1641 roku i mimo odbudowy w 1673 roku, w późniejszych latach.

Nie jest pewne, które z tych dziesięciu wsi należały do parafii od początku. Z całym przekonaniem można jednak powiedzieć, że nie była to wieś Bródki. Wymieniona w 1510 roku [Księga Uposażenia, 1950, s. 169-170] była bowiem wsią nowolokowaną (zapewne w pierwszej ćwierci XV wieku), a do tego położoną w bezpośredniej bliskości Brodów (pierwsza wzmianka 1438 jako *Nowe Brody*, później: *Brody Minor*, *Brodki*) [SHG, 1982, s. 118]. Również o „[…] wyłączeniu parafii lwóweckiej […]" nie można mówić jako o czymś pewnym. Zanim na surowym korzeniu Sędziwój Ostroróg lokował Lwówek (początkowo właściwie Lwów), nieopodal funkcjonowało miasto Wojszyno, gdzie również istniał kościół, na temat którego istnieją wzmianki źródłowe [SHG, 1992, s. 701]. Nie można także powiedzieć, by parafię lwówecką włączano do brodzkiej, gdyż brak na to jakichkolwiek poświadczeń. Najprawdopodobniej więc niezależnie od siebie istniały parafie: brodzka, w mieście Wojszynie oraz tejże prawdopodobna kontynuacja we Lwówku.

W związku z powyższym, można stwierdzić, że w okolicy Brodów już we wczesnym średniowieczu (IX/X wiek) istniał gródek nad Mogilnicą i mocno rozwijało się osadnictwo. Z XIII wieku znamy imiona dwóch kasztelanów: Michała i Naszana. Ich siedzibą nie był jednak ów gródek. Być może rezydowali w samych Brodach. Wzmianki o tej dwójce (i narzucająca się nazwa „Brod"– miejscowość musiała leżeć przy jakimś szlaku) świadczą o znaczeniu Brodów w tym czasie i w tej okolicy. Brak plebana z Brodów wśród wymienionych świadków w dokumencie Przemysła I oraz pamięć o obchodach rocznicy konsekracji kościoła w najbliższą niedzielę po św. Jadwidze uważam natomiast za przesłanki, za tym, że do połowy XIII wieku parafii w Brodach mogło jeszcze nie być. Spostrzeżenia S. Kozierowskiego i J. Nowackiego o rozległości parafii (mające świadczyć o jej bardzo wczesnej metryce) w kilku punktach również można osłabić. Sądzę, że parafia powstać mogła dopiero w drugiej połowie XIII wieku, w związku z czasowym rezydowaniem tam kasztelanów oraz z rozbudową sieci parafialnej na terenach Polski po ustaleniach Soboru Laterańskiego IV [Skierska, 2003, s. 69n]. Wszystkie powyższe kwestie są jednak dyskusyjne i wymagają głębszych badań. Przede wszystkim należy mieć więc świadomość, że nie można tu kategorycznie wyrokować. Fakty są takie, że pierwsza wzmianka o plebanie z Brodów, Mikołaju, pochodzi dopiero z 1404 roku.

2. Walory archotektoniczne kościoła – unikalność projektu i detalu ciesielskiego

Obecnie istniejąca drewniana świątynia[7] została ukończona w 1673 roku, staraniem proboszcza Jana Stanisława Jabłońskiego, dzięki hojnej fundacji m.in. szlachcica Piotra Kurowskiego. Jest to budowla salowa, orientowana, jednonawowa, na planie krzyża łacińskiego, z dwiema kaplicami tworzącymi rodzaj transeptu. Część prezbiterialną zamknięto trójbocznie. Od północy, przy korpusie nawy, przylega zakrystia, którą na nowo przebudowano w roku 1731, jako murowaną, choć jej elewację obito deskami[8]. Nieco później, bo w 1756 roku, dobudowano od południa kruchtę (datę wycięto nad wejściem do niej). Od zachodu znajduje się wieża zwieńczona cebulastym, barokowym hełmem, mieszcząca w przyziemiu także kruchtę[9]. Kościół pokryty jest gontem. Tak wygląda opis oparty na powszechnie dostępnych przewodnikach i opracowaniach [Strzałko, 1993;

[7] Kościół zbudowano z drewna sosnowego i dębowego [AP 91/2].

[8] W zakrystiach przechowywano cenne paramenta liturgiczne, księgi i inne wartościowe przedmioty – dla ochrony przed ogniem je murowano [Brykowski, s. 39]. We wcześniejszych kościołach w Brodach (w tym sprzed 1673 roku, jak i w omawianym) również istniała w tym samym miejscu zakrystia, ale drewniana [patrz niżej, AP 91/2].

[9] Na dachu, zapewne nad skrzyżowaniem nawy i kaplic znajdowała się niegdyś mała wieżyczka (sygnaturka) [AP 91/2], którą rozebrano.

Śmigielski, 1994, s. 48; Anders, 2009, s. 29-30]. Opinie specjalistów przynoszą znacznie istotniejsze informacje[10].

Fot. 1. Kościół w Brodach poznańskich, widok od północnego zachodu.

Fot. J. Łukaszewski; zbiory własne.

Fot. 2. Kościół w Brodach, widok od południa.

Fot. J. Łukaszewski; zbiory własne.

Ten sporej wielkości obiekt z zachowaną datą ukończenia budowy (1673 rok – data wycięta na zdobionym nadprożu zachodniego portalu) jest podawany jako wczesny, unikalny przykład budowli drewnianej o układzie zwiastującym charakterystyczne dla architektury baroku „[…] dążenie do centralizacji przestrzeni […]" ze względu na parę kaplic, „[…] na osi poprzecznej przestronnego, szerokiego, korpusu […]" [cyt. Jankowski, s. 94; także: Krassowski, 1959, s. 116, Miłobędzki, 1980, s. 336; Brykowski 2001, s. 45-46, 63]. Brodzki kościół jest najstarszą zachowaną w Wielkopolsce drewnianą świątynią katolicką zbudowaną na planie krzyża [Drewniana Architektura, 1994, hasło: Bralin]. Zwraca się uwagę na jej oryginalny sposób wykonania – zbudowana jest w tzw. zdwojonej konstrukcji, „quasi-przysłupowej[11]" [Jankowski, 2009, s. 165]. Z kolei „wyjątkowe walory ciesielskie" i „zdobnictwo detalu architektonicznego" [cyt. Jankowski, 2009, s. 94], zdaniem specjalistów, cechują się bardzo rzadkim wpływem manieryzmu na sakralną architekturę drewnianą w XVII wieku i to w skali kraju [Kornecki, 1995, s. 318-319; Brykowski, s. 43; Ruszczyk, 2007, s. 92; Jankowski, s. 94, 165]. Co więcej, zdaniem Mariana Korneckiego, zdobienia zrealizowano pod silnym oddziaływaniem protestanckiej sztuki niderlandzkiej [Kornecki,

[10] Pięknie wykonane zdjęcia kościoła i jego wnętrza na stronie: http://www.kosciolydrewniane.archpoznan.pl/index.php/brodypoznanskie (stan z 07.12. 2013).

[11] Takie budowle drewniane charakteryzują się ścianami obwodowymi o konstrukcji dwojakiego rodzaju. Kościół w Brodach od wewnątrz ma ściany konstrukcji zrębowej, które od zewnątrz wzmocnione są konstrukcją przysłupową – drewnianym szkieletem „o masywnych słupach" (bez wypełnienia), obitym („oszalowanym") deskami [Jankowski, 2009, s. 9-10n, 165-167]. A. Jankowski wskazuje, że w większości świątyń o tej konstrukcji dach opiera się na owym „przysłupie", natomiast w Brodach na wewnętrznej ścianie, stąd określenie „quasi-przysłupowa" [Jankowski, 2009, s. 102n].

s. 318-319]. Przejawem tego mają być widoczne na portalach (głównym i drzwi kruchty płd.), belce tęczowej, obokniach i gzymsach, zdobienia: „snycerskie perełkowania", guzy, „kaboszony", ornamenty okuciowe. Warto zwrócić uwagę na fakt, że kościół ten przez długi czas pozostał „realizacją odosobnioną" jeżeli chodzi o tzw. proces barokizacji w drewnianej architekturze sakralnej, który szerzej uwidocznić się miał dopiero w XVIII wieku [Brykowski, 2001, s. 45-46; Jankowski, 2009, s. 94].

Ozdobą świątyni jest więc belka tęczowa z grupą pasyjną, bogato zdobiona rzeźbionym ornamentem z „paciorków okrągłych i wydłużonych" [KZSwP, 1969, s. 1; Ruszczyk 2007, s. 92; Brykowski, 2001, s. 42]; od strony prezbiterium wycięto na niej napis: G[enerosus]. D[ominus]. PETRUS KUROWSKI SUPREMUS HUJUS FABRICÆ BENEFACTOR QUIA PLUSQUAM MILLE DONAVIT HIC SEPULTUS ANNO D[omi]NI 1673 REQUIESCIT[12]. Podobną inskrypcją upamiętniono również plebana Jana Stanisława Jabłońskiego. Napis jego dotyczący obiega zdobiony portal drzwi kruchty południowej: JOHANNES STANISLAUS JABLONSKI/PAROCHVS BRODENSIS OPE:/BENEFACTORUM ÆDIFICAVIT[13].

Fot. 3. Rzeźbiony portal południowy.

Fot. K. Łuczak; zbiory własne.

Datę wzniesienia świątyni wycięto na nadprożu portalu zachodniego (wejście główne, z kruchty podwieżowej): ANNO DOMINI M DC LXXIII. Odrzwia te są bardzo bogato zdobione ostrymi, esowatymi wycięciami i rzeźbieniem [KZSwP, 1969, s. 2; Kornecki, 1995, s. 319; Ruszczyk, 2007, s. 92]. Poza tym taki sam rzeźbiony ornament znajduje się na obokniach i gzymsie. Zwracają uwagę esowato wycięte konsole (wsporniki) dla belki tęczowej oraz półokrągłych arkad nad wejściami do kaplic [KZSwP, 1969, s. 1-2; Drewniane kościoły, 2004, s. 30n; Jankowski, 2009, s. 95].

2.1. Kto budował?

Podstawowymi walorami architektonicznym budowli są przede wszystkim wyjątkowy projekt oraz unikalny w skali kraju sposób wykonania manierystycznego detalu ciesielskiego. Jednakże badacze nie próbowali nawet odpowiedzieć na pytanie, czyim dziełem jest ten obiekt, choć w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu zachował się siedemnastowieczny poszyt, w którym ówczesny proboszcz brodzki, wspominany już Jan Stanisław Jabłoński, wpisał wszystkie istotniejsze informacje dotyczące budowy, m.in. także kontrakt z cieślami: Bartłomiejem Genrychem i Baltazarem Czaherdtem[14]. W wypadku brodzkiej świątyni mamy

[12] Tłumaczenie: *Urodzony (szlachetny) Pan Piotr Kurowski, największy tej budowy dobroczyńca, gdyż więcej (niż)/ponad 1000 florenów darował, tu pogrzebany roku pańskiego 1673, spoczywa.*

[13] Tłumaczenie: *Jan Stanisław Jabłoński, proboszcz brodzki, z pomocą dobrodziejów wzniósł.*

[14] AP 91/2, brak foliacji i paginacji, podaję tekst w wersji z unowocześnioną interpunkcją i ortografią:

Zrządzenie Cieśli

Anno domini 1672 die 21 Martii.

Stało się pewne postanowienie i kontrakt nieodmienny między Wielebnym Księdzem Janem Stanisławem Jabłońskim Plebanem Brodzkim, dziekanem Lwóweckim a z uczciwymi Barthoszem Henrych i Balcerem Cachert Mieszczaninem Międzyrzeckim, na zbudowanie kościoła farskiego w Brodach, którzy się obowiązali Kościół zbudować i wystawić ze wszystkim cokolwiek należeć będzie i potrzeba, tak zakryciem szkudłami dębowymi,

więc do czynienia z zupełnie wyjątkową sytuacją – możemy poznać budowniczych konstrukcji oraz szczegóły jej realizacji.

Rękopisu dotychczas nikt nie wykorzystał. W związku z tym uznałem za stosowne, by w skrócie, analizując treść wpisów, przedstawić okoliczności budowy istniejącego do dziś kościoła. Ma to na celu przede wszystkim sprostowanie dotychczasowych informacji.

Łukaszewicz przyjął, że kościół postawiono w latach 1670-1673, po pożarze wcześniejszego założenia [Łukaszewicz, 1859, s. 426]. Jego domysły, nie poparte żadnymi źródłami, przyjmowane są dziś powszechnie we wszystkich znanych mi opracowaniach. Należy jednak podkreślić, że wcześniejszy kościół nie spłonął. W umowie z cieślami (z 21 marca 1672 roku) wyraźnie Jabłoński wskazywał, że „*Chór wielki ma bydź tak długi y szeroki iako y teraz iest* [podkreśl. J. Ł]"; „*Zakrystya także miedzy kościołem a kaplicą, iako teraz stara stoi* [podkreśl. J. Ł]" [AP 91/2]. Tak więc starą budowlę rozebrano i w jej miejsce postawiono nową, w dużym stopniu opierając jej rozplanowanie o układ dawnej.

Z tekstu kontraktu zdaje się wynikać, że projekt kościoła, w ogólnym zarysie, zależał od księdza Jabłońskiego. Jednak odpowiedzialnymi bezpośrednio za wybudowanie świątyni byli cieśle[15]. Obydwaj wywodzili się ze stanu mieszczańskiego, na co wskazuje predykat: „*uczciwi*", (Czaherdt był zresztą mieszkańcem Międzyrzecza). Co więcej, przynajmniej jeden z nich był piśmienny – o czym świadczy podpis pod kontraktem. O dużym kunszcie ciesielskim mogą świadczyć pewne wyjątki z tekstu kontraktu. W jednym miejscu Jabłoński nazywa ich „*architektami*": „*Drzwi wedle woley PP. Architectow, y okna.*". Natomiast w spisie wydatków brodzki proboszcz określił Baltazara Czacherdta mianem „mistrza" (przedostatni wpis z 5 grudnia 1674 roku: „*za piłę Mistrzowi Balcerowi*") [AAP, 91/2]. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że dziełem dwójki mistrzów ciesielskich jest większość (o ile nie całość) zachowanej do dziś kunsztownej roboty snycerskiej, m.in. fantazyjne wykończenia konsoli belki tęczowej, ozdobienia odrzwi i innych ozdób czy ornamentów: „[…]*, ściany pięknie heblować* […]"; „*A tę robotę obiecują za pomocą Bożą wystawić iako nayprzystoyniey* […]". Tym bardziej, że o innych rzemieślnikach, którzy mogliby być odpowiedzialni za zdobienia, w szczegółowych spisach wydatków nie ma żadnej bezpośredniej wzmianki. Tak więc projekt i wygląd świątyni,

---

gwoździami żelaznymi, z szczytami tarcicami albo szkudłami obitymi, podniebieniem tarcicami podbitym. Chórem także wielkim i mniejszym dla pozytywu tarcicami obitym, ze wschodem łamanym tarcicami obitym, drzwiami z tarcic porządnie zrobionymi, wszędzie zawrzeć, ściany pięknie heblować.

A kościół ma być taką strukturą: Chór wielki ma być tak długi y szeroki jako y teraz jest, mniejszy także szeroki jako i wielki, długi na łokci dwanaście, za kaplicami w blochach, a po/ tym za ołtarzem Wielkim na kształt okrętu ma być zawarty jako stary. Kaplice dwie po bokach w łokci dziesięć. Zakrystya także miedzy kościołem a kaplicą, jako teraz stara stoi. Ściany tak wysokie w kościele jako te, choć blochem wyższe. Drzwi wedle woli PP. Architektów, i okna. Filary także z podciągiem jeżeli ich potrzeba będzie dla mocy dać powinni będą. Przyciesi także pod ten kościół dobre i warowne dać powinni będą dębowe. Dzwonnicę starą do kościoła dobrze przysadzić y onę nowo nakryć y nowe kozły na niej dać. Wieżkę na kościele przystojną dać, i znaczną, i warowną. In summa ze wszystkim zawarciem co się tycze roboty ciesielskiej ten kościół subbmittuią się wystawić y oddać obydwa: na który to kościół drzewo w boru sobie obrobić będą powinni.

A tę robotę obiecują za pomocą Bożą wystawić jako najprzystojniej i skończyć, sub simili vadio niżej opisanej płacy od który roboty postępuje się im takowe myto: Pieniędzy złotych Polskich monetis currentis Ośm set pięćdziesiąt. Żyta Ćwiercien dwadzieścia y cztery, Piwa beczek trzydzieści/ Jęczmienia Ćwiercien osm, Pszenice Ćwiercien cztery, Grochu Ćwiercien trzy. Połci ośm, Sadeł trzy, Brakow ośm. Masła Rozmiarów dwadzieścia, Gomółek kop sześć, soli szczecińskiej miałkiej beczka jedna, kapusty beczka jedna, Siemienia lnianego wiertli dwa. Na każdy piątek na wolę[?] groszy sześć.

X[iądz] Jan Stanisław Jabłoński
Pleban Brodzki, dziekan
Lwówecki, mpp[manu propria]
Ich Bartholomeuss Genrich
Undt Ich Ballttasser czaherdt
Won Messertz untter schreiben.

[15] AP 91/2.

obecnie uznawane za wyjątkowe, są efektem z jednej strony sugestii proboszcza, z drugiej ostatecznych rozwiązań, jakie przyjęli cieśle[16].

Kontrakt z cieślami proboszcz Jabłoński podpisał 21 marca 1672 roku, z pilarzami natomiast 8 kwietnia tego roku. Inskrypcja z nadproża zachodniego portalu wskazuje natomiast, że kościół zbudowano w 1673 (choć pewne prace trwały jeszcze do końca 1674 roku) [AP 91/2]. Roboty potoczyły się więc szybko i sprawnie (co dodatkowo może świadczyć o umiejętnościach ekipy ciesielskiej)[17]. Kościół wyświęcił wkrótce (może właśnie 22 października 1673 roku[18]) sufragan poznański, Maciej Marian Kurski [Łukaszewicz, s. 426; Kozierowski, s. 36; Mucha 1976, s. 9].

2.2. Wystrój świątyni

Do dziś zachowane wystrój i wyposażenie świątyni są efektem donacji szlacheckich oraz kilku renowacji. Przyjrzyjmy się więc najpierw oryginalnemu wyposażeniu świątyni.

Jednym z cenniejszych zabytków w kościele jest grupa pasyjna z belki tęczowej. Krucyfiks oraz rzeźby Maryi i św. Jana mają pochodzić z poł. XVII wieku [KZSwP, 1969, s. 1]. Na ścianie południowej wisi również krucyfiks pochodzący z początków XVII wieku [KZSwP, 1969, s. 2].

Fot. 4. Grupa pasyjna na rzeźbionej belce tęczowej.

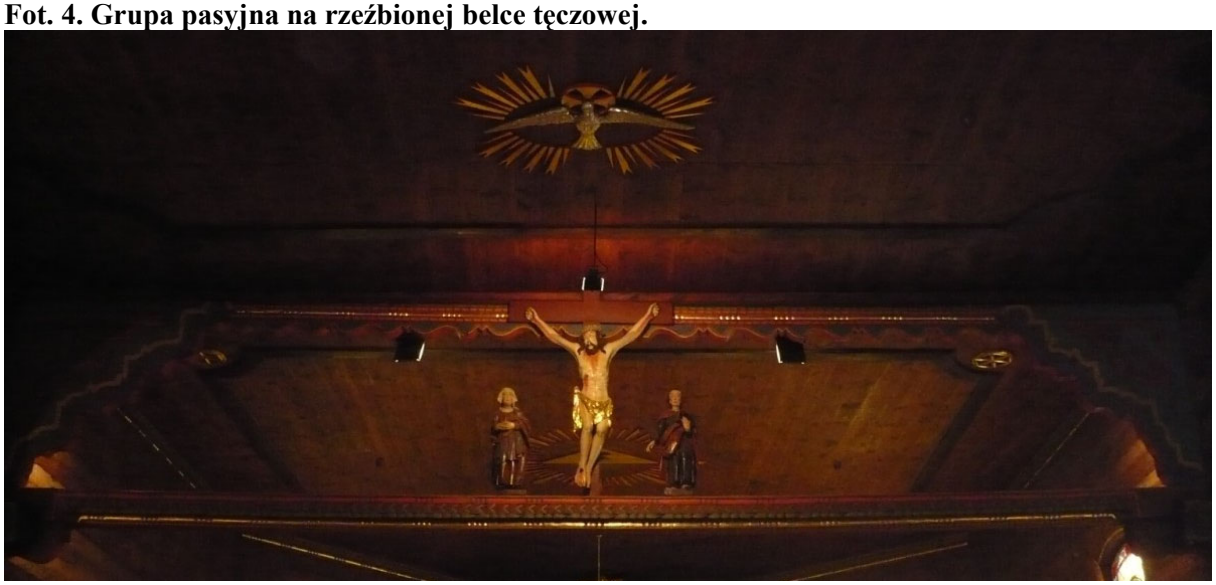

Fot. J. Łukaszewski; zbiory własne.

2.2.1. Ołtarze

Siedem rokokowych ołtarzy zostało ufundowanych przez jednego z właścicieli Brodów, Józefa Antoniego Cywińskiego i jego małżonkę Jadwigę około 1760 roku [AV 31; KZSwP, 1969, s. 1-2; Śmigielski, 1994, s. 47; Anders, 2009, s. 30]. Wykonano je w warsztacie Jana Beckera z Leszna [KZSwP, s. 1-2]. Ołtarz główny z obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem stojącej na księżycu pochodzi z XVII wieku [KZSwP, 1969, s. 1-2]. Po bokach ołtarza

[16] Przy tej okazji zwrócę uwagę na opinię M. Korneckiego, wg którego kunsztowne zdobnictwo świątyni miało powstać pod wpływem niderlandzkim [Kornecki, 1995, s. 319]. Myślę, że nie mylił się w swej uwadze. Zapisy o niemieckojęzycznych cieślach o niderlandzko brzmiących nazwiskach (prawdopodobnie protestantach) potwierdzają jego hipotezę.

[17] Okoliczności i przebieg budowy kościoła parafialnego w Brodach Poznańskich opiszę szerzej w innym miejscu.

[18] Taka data roczna (1673) znajduje się na portalu zachodnim i najpewniej upamiętnia ponowną konsekrację. Co do daty dziennej (22 października, wg Nowego Stylu), to wtedy wypadała najbliższa niedziela po święcie św. Jadwigi [Włodarski, 2007, s. 371]. Jak wyżej starałem się wykazać, w przypadku kościoła brodzkiego trzymano się tradycji w wyborze dnia dedykacji – konsekwentnie wybierano pierwszą niedzielę po św. Jadwidze [patrz wyżej, przyp. 6]; stąd domysł o konsekracji obecnej świątyni w dniu 22 października 1673 roku.

znajdują się rzeźby świętych Wojciecha i Stanisława. W zwieńczeniu umieszczono obraz św. Marii Magdaleny, dawnej patronki świątyni.

W kaplicy północnej wzniesiono dwa ołtarze. Od strony ściany północnej stoi kaplica pw. św. Krzyża, która posiada jedyny w kościele ołtarz z rzeźbą w polu głównym. Interesująca jest sama ciemna figura Ukrzyżowanego o nietypowo uśmiechniętym obliczu. Grupę pasyjną tworzą rzeźby Matki Boskiej i św. Jana Chrzciciela. U stóp krzyża znajduje się rzeźba klęczącej niewiasty – św. Marii Magdaleny [KZSwP, 1969, s. 1-2]. Ołtarz wieńczy obraz św. Józefa z Dzieciątkiem, patrona fundatora ołtarzy. Na ścianie wschodniej natomiast jest mniejszy ołtarz, poświęcony patronowi kościoła, św. Andrzejowi Apostołowi. Przedstawia go obraz w głównym polu – jako obnażonego starca na tle ukośnego krzyża. Również tu obraz flankują dwie rzeźby: św. Józefa z Dzieciątkiem i, prawdopodobnie, św. Walentego [KZSwP, 1969, s. 2]. W zwieńczeniu znajduje się obraz św. Pawła Apostoła.

Także w kaplicy południowej mieszczą się dwa ołtarze. Większy, na ścianie południowej, jest pod wezwaniem NMP Niepokalanie Poczętej. Jej wizerunek (niewiasta stojąca na księżycu i depcząca smoka) znajduje się na głównym obrazie. Towarzyszą mu po bokach rzeźby świętych: Judy Tadeusza i Floriana. Ołtarz wieńczy obraz św. Barbary [KZSwP, 1969, s. 2]. Ukazano ją jako niewiastę unoszoną na obłoku, w tle z wieżą, w której ją, wg legendy, więziono [Marecki, Rotter, 2009, s. 96-97]. Na ścianie wschodniej mniejszy ołtarz w głównym polu posiada stosunkowo młody obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa. Po bokach mieszczą się rzeźby św. Jadwigi Śląskiej (w mitrze i welonie zakonnym) i św. Barbary (z modelem wieży i mieczem). U szczytu ołtarz wieńczy także obraz św. Jadwigi (patronki żony fundatora, Jadwigi Cywińskiej), klęczącej i okrytej książęcym płaszczem. Ponadto na ścianach nawy także znajdują się zawieszone dwa ołtarze. Na ścianie północnej wisi ołtarz z owalnym obrazem przedstawiającym wizję św. Antoniego. Po bokach znajdują się rzeźby: zakonnika i św. Jana Chrzciciela. Po środku stoi figurka św. Franciszka z Asyżu, a góry wisi obraz św. Jana Nepomucena trzymającego krucyfiks [KZSwP, 1969, s. 2]. Obok niego przedstawiono anioła z palcem na ustach i kluczem w dłoni, symbolami tajemnicy spowiedzi [Marecki, Rotter, 2009, s. 315-316].

Po przeciwnej stronie, na ścianie południowej mamy ołtarz św. Rocha. Ukazano go jako pielgrzyma uzdrawiającego chorych [Marecki, Rotter, 2009, s. 527]. Po bokach są rzeźby św. Jana Nepomucena, chroniącego przed powodziami, i św. Benona, strzegącego przed chorobami bydła (w tej roli znany był tylko w Wielkopolsce) [Wiesiołowski, 1994, s. 105-106, KZSwP, 1969, s. 2]. Ołtarz wieńczy obraz śmierci św. Franciszka Ksawerego. Na tej samej południowej ścianie znajduje się krucyfiks z początków XVII wieku [KZSwP, 1969, s. 2].

Z kolei w kruchcie południowej można zobaczyć ciekawy niewzmiankowany w KZSwP obiekt, a mianowicie kamienną kropielnicę. Popularne foldery podają, że pochodzić ma ona z najstarszego kościoła, czyli z XI-XII wieku [900 lat, 1995, s. 4]. Oczywiście to tylko domysł, choć sam obiekt, moim zdaniem, z pewnością powinien doczekać się dokładnej analizy specjalistów[19].

[19] Czworokątna, wyżłobiona w polnym kamieniu, o rozmiarach około 67 cm na około 42 cm i 31 cm wysokości. Również czworokątne zagłębienie na wodę ma wielkość około 38 na 25 cm i głębokość 15 cm oraz dwie wywiercone dziury wzdłuż krótszego boku, tuż przy ściance. Znajduje się na postumencie wymurowanym kilkanaście lat temu z cegieł. Dlatego też nie można jej w całości obejrzeć, dokładnie zmierzyć i stwierdzić, czy aby nie posiada/posiadała jeszcze jakichś charakterystycznych cech (np. jakieś zdobienia). Wiadomo, że do dziś zachowane obiekty tego typu, pełniły niegdyś i funkcję chrzcielnicy. Można więc założyć, że i tak było z tą kropielnicą. Jej rozmiary nie przeszkadzają w wysunięciu takiej hipotezy. Tym bardziej, że w jedynej, aczkolwiek niekompletnej, próbie skatalogowania chrzcielnic kamiennych autorstwa Jadwigi Kuczyńskiej, mamy przykłady równie niewielkich obiektów, jak ten z Brodów [Kuczyńska, 1984, s. 45]. Ale nasuwają się znów pewne wątpliwości. Nie wspominają o tym obiekcie twórcy KZSwP. Również w pracy J. Kuczyńskiej nie ma o niej informacji. Nie można też stwierdzić, czy nie posiada jakichś znamion, które by mogły uprawnić do pewnego stwierdzenia, że jest wczesnośredniowieczna. J. Kuczyńska zwraca uwagę na kłopoty związane z datowaniem tego typu obiektów [cyt. Kuczyńska, 1984, s. 9]: „Datowanie średniowiecznych chrzcielnic

2.2.2. Sepulkralia

Najcenniejszym chyba zabytkiem wśród zbioru sepulkraliów jest, wiszący na ścianie południowej tuż przy części prezbiterialnej, wizerunek Piotra Kurowskiego herbu Lubicz[20] (głównego fundatora obecnej świątyni) [KZSwP, 1969, s. 2]. Zwraca uwagę jego obramowanie (esowate, wyostrzone wycięcia), harmonizujące się ze zdobieniami detali ciesielskich (np. portal głównych drzwi). Co ciekawe, na odwrocie tablicy zapisano, o czym informuje choćby J. Łukaszewicz, że P. Kurowski zmarł w 7 lipca 1673 roku, w wieku 104 (!) lat [Łukaszewicz, 1859, s.; KZSwP, 1969. s. 2, Dziubkowa, 1996-1997, s. 101-102].

Fot. 5. Portret trumienny Piotra Kurowskiego (zm. 1673).

Fot. K. Łuczak; zbiory własne.

Bezpośrednio pod tym portretem zawieszono, wydobytą po ostatnim remoncie podłogi prezbiterium, drewnianą płytę nagrobną ks. Jakuba Szostakiewicza (zm. 1706 roku) [Plebański, 2010b, s. 92].

Reszta sepulkraliów znajduje się na ścianie wschodniej kaplicy południowej. Są to: portret trumienny Konstantego Marszewskiego i tegoż tablica epitafijna. Pod nią wiszą cztery kartusze herbowe (tu twórcy KZSwP nie do końca potrafili zidentyfikować wszystkie herby). Jeszcze niżej znajdują się trzy tabliczki epitafijne: środkowa siedemnastowieczna, boczne dziewiętnastowieczne (w KZSwP informacja tylko o tabliczce XVII-wiecznej). Na końcu umieszczono dużą tablicę poświęconą pamięci Łukasza Sczanieckiego oraz trzy tabliczki (dwie epitafijne, również Łukasza Sczanieckiego oraz jedna z wyobrażeniem herbowym o której nie wspomniano w KZSwP). W sumie jest to pięć herbów (cztery wymalowane na jednakowych, ozdobnych blachach, jeden na odmiennej), jeden portret trumienny oraz siedem tablic epitafijnych.

kamiennych nastręcza wiele trudności. Chrzcielnice wykonywane zwłaszcza w ośrodkach prowincjonalnych zachowywały dość długo tradycyjne kształty niepodlegające zmianom [...]".

[20] Dokładny opis wizerunku, wraz z tłumaczeniem legendy epitafijnej znajduje się w katalogu pod. red. Joanny Dziubkowej: *Vanitas. Portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych*, Muzeum Narodowe w Poznaniu, listopad 1996-luty 1997, s. 100-101. Zwraca się tam uwagę, że owo przedstawienie nie jest typowym portretem trumiennym (ze względu na kształt), a raczej dawnym portretem egzekwialnym.

Fot. 6. Sepulkralia w kaplicy południowej.

Fot. K. Łuczak; zbiory własne.

Zacznę od czterech herbów (wymalowanych na owalnych zdobionych mosiężnych blachach), które, jak zauważono, mają stanowić „[…] kompletny wywód genealogiczny […]" Konstantego Marszewskiego, kasztelana przemęckiego [Dokumentacja, 2003c, s. 11]. Od strony lewej wisi herb *Sokala*, babki matczynej Konstantego – Małgorzaty Manickiej. Następnie umieszczono herby: *Rogala* – rodowy Marszewskich i *Nałęcz* – prawdopodobnie dziada od strony matki Konstantego, Stanisława Skaławskiego. Ostatni, czwarty herb, nierozpoznany przez twórców KZSwP, to *Wręby*, należący do babki ojczystej Konstantego, Barbary Konarzewskiej [Dokumentacja 2003c, s. 11]. Tablica epitafijna z XVII wieku poświęcona jest Konstancji z Rozdrażewskich Białęskiej (zm. 9 lutego 1680 roku), posesorce pobliskich Bródek [KZSwP, 1969, s. 2; Dokumentacja 2003b, s. 4-5). Dwie dziewiętnastowieczne tabliczki poświęcone są Józefowi Kotłowskiemu (1815-1847)

i Maciejowi Musiałowi (1819-1865). Zdaniem twórców dokumentacji z prac konserwatorskich, pochodzą z krzyży nagrobnych z dawnego cmentarza przykościelnego [Dokumentacja 2003a, s. 4]. Oprócz tego wiszą tam jeszcze cztery tabliczki. Trzy z nich poświęcono bez wątpienia Łukaszowi Sczanieckiemu (zm. 28 lipca 1810 roku; ojciec Emilii Sczanieckiej), sędziemu pokoju powiatu poznańskiego [Łukaszewicz, 1859, s. 429; KZSwP, 1969, s. 2; Dokumentacja 2003d, passim]. Natomiast wyobrażenia herbowego z czwartej tablicy nie wzmiankowano w KZSwP. Nie rozpoznali go też konserwatorzy piszący o „nieznanym" herbie [Dokumentacja, 2009d]. Na pierwszy rzut oka widać jednak, że wymalowano go na tabliczce bardzo podobnej w wykonaniu i zdobieniach do jednej z poświęconych Sczanieckiemu, który miał herb *Ossoria* [Rezler, 1996, s. 10-11][21]. Tak więc niniejszy herb to *Ossoria* Łukasza Sczanieckiego.

2.3. Efekty renowacji z lat 1935-39

W tym miejscu pozwolę sobie na krótką dygresję. Kościół stoi do dziś dzięki uporowi właściciela majątku brodzkiego, ewangelika von Pfluga, który na początku XX wieku zdecydowanie sprzeciwiał się rozebraniu budowli i budowie nowej, optując za tym, by reperować cenny obiekt [Mucha, 1984, s. 16-18; Plebański, 2010a, s. 63n]. Doszło do tego w latach 1935-39. Kościół gruntownie odrestaurowano i wymalowano wg projektu prof. Wiktora Gosinieckiego [Mucha, 1984, s. 23; KZSwP, 1969, s. 1, Plebański, 2010a, s. 68-69]. Nadbito nowy strop, zmieniono posadzkę, odbudowano emporę organową, dodano balustradę wokół prezbiterium. Zachowało się też z tego okresu sporo obiektów, ale umiejętnie zharmonizowanych z oryginalnym wnętrzem. Ambona wykonana wg projektu wspomnianego Gosinieckiego, w wielkim stopniu nawiązuje do oryginalnych elementów ciesielskich. Chrzcielnica umieszczona na barkach przyklękającego anioła to dar Pauli i Hermanna Sarrazinów z 1935 roku (właścicieli pobliskiego Turowa). Z tego czasu są też barwne płaskorzeźby drogi krzyżowej. Stworzono wówczas polichromie w formie bukietów okalających zacheuszki czy też inne malowidła znajdujące się na ścianach prezbiterium i wokół obramowań okiennych. Dwanaście witraży z lat 1938-1940 wykonano w pracowni Stanisława Powalisza – na każdym wyobrażono jednego z dwunastu apostołów [Plebański, 2010a, s. 68n]. Większość z tych witraży powstała dzięki ofiarności parafian, ale część ufundowali ewangeliccy właściciele Brodów – Emil i Maria von Pflug – oraz wspomniani właściciele Turowa. Duży wkład finansowy w konserwację patrona oraz Sarrazinów upamiętniono ławami kolatorskimi z herbami tych rodzin[22].

2.4. Otoczenie kościoła

Przy kościele znajduje się wolnostojąca drewniana dzwonnica. W kilku opracowaniach pisze się o niej jako o pochodzącej z XVII wieku [Śmigielski, 1994, s. 48; Buryan, 2009; Anders, 2009, s. 30]. To błędne twierdzenie, gdyż wybudowano ją dopiero w 1949 roku (w miejscu dawnej kostnicy), choć w kształcie, który miał współgrać z sąsiadującą świątynią [Bielerzewski 1976, s. 181]. Wcześniej funkcję dzwonnicy pełniła obecna wieża[23], wznosząca się od strony zachodniej [AP 91/2; Mucha 1976, s. 47]. W obecnej dzwonnicy

[21] Niemal identyczne przedstawienie herbowe znajduje się np. na grobowcu Prokopa Sczanieckiego (zm. 1785) w poklasztornym kościele w Paradyżu.

[22] Ostatnia wojna nie wpłynęła mocno na stan zachowania kościoła, choć Niemcy zrabowali część ruchomości kościelnych, z nich odzyskano m.in. dwa dzwony [o dzwonach niżej] i jeden kielich [Mucha 1984, s. 24].
Kolejne prace naprawcze i konserwacyjne przeprowadzono w latach 1989-1991 (szczególnie zabezpieczając chylącą się wieżę) [Strzałko, 1993, s. 95] oraz niedawno, w latach 2003-2009 (m. in. gruntownie odnowiono ołtarze, rzeźby, co ważne – portrety trumienne, płyty epitafijne i malunki z lat trzydziestych) [Plebański, 2010b, s. 90-92].

[23] Co ciekawe, w kontrakcie ciesielskim z 1672 r. mowa jest o tym, by starą dzwonnicę (obecną wieżę), będącą przy kościele, naprawić, a nie stawiać od nowa [AP 91/2]. Więc najpewniej jej podstawowa konstrukcja jest starsza od reszty budowli.

znajduje się kolejny interesujący zabytek, starszy od obecnej świątyni i bardzo wyjątkowy. To dzwon pochodzący najpewniej z początków XVI wieku[24]. Warto zauważyć, że jest cały czas używany i wydaje się być najstarszym zabytkiem związanym z historią świątyni (pomijając kłopotliwą kropielnicę/chrzcielnicę). Dzwonu nie można obejrzeć ze względu na utrudnioną dostępność do wnętrza drewnianej dzwonnicy (spróchniałe deski). Można go natomiast posłuchać, mając świadomość tego, że słucha się dźwięku instrumentu wykonanego niemal pięćset lat temu, który cały czas jest uruchamiany jak niegdyś – przez pociąganie za sznur. Nad dzwonem wisi sygnaturka odlana w 1730 roku w poznańskiej ludwisarni Johanna Christiana Brucka (czego dowodzi inskrypcja na płaszczu)[25].

Na zewnątrz świątyni warto też obejrzeć pozostałość po dawnym przykościelnym cmentarzu. Jest nią znajdujący się przy północnej ścianie świątyni klasycyzujący nagrobek wikarego ks. Jana Robińskiego, nieszczęśliwie zmarłego w 1828 roku[26]. Nieopodal dzwonnicy wzniesiono w 1935 roku pomnik ofiar I Wojny Światowej, Powstania Wielkopolskiego i Wojny polsko-bolszewickiej, uzupełniony o nazwiska ofiar II Wojny Światowej. Ciekawostką jest także zbudowana przez parafian z okazji dziewięćsetlecia parafii kaplica – grota z figurą Matki Boskiej Brzemiennej. Przy samym kościele odnajdziemy również figurę Pielgrzyma, replikę dzieła Władysława Marcinkowskiego. Naprzeciw głównego wejścia do kościoła rośnie okazała lipa szerokolistna – pomnik przyrody o obwodzie 670 cm i wysokości około 25 metrów [opis za: Śmigielski, 1994, s. 46-47; Anders, 2009, s. 30].

3. Analiza i ocena walorów archotektonicznych i historycznych; kościół w Brodach jako potencjalny cel turystyki dziedzictwa kulturowego

Na atrakcyjność omawianego obiektu jako potencjalnego celu turystyki dziedzictwa kulturowego może wpływać kilka czynników. Przede wszystkim wymienić tu trzeba stan jego zachowania, wygląd (estetykę), oryginalność i unikalność oraz „odniesienie do wydarzeń i postaci historycznych" [Mikos von Rohrscheidt, 2010, s. 70-71]. Wątpliwości nie budzą również walory architektoniczne budynku, uwypuklane we wszystkich fachowych opracowaniach. Projekt drewnianej świątyni (przede wszystkim jej rzut na planie krzyża) jest najstarszym tego typu zachowanym przykładem w skali regionu (Wielkopolski). Natomiast oryginalny, manierystyczny detal ciesielski to unikat w skali kraju[27]. Dodatkowym atutem w tym kontekście może być także fakt znajomości budowniczych. Wielokrotne renowacje nie zaburzyły wyglądu zewnętrznego i wystroju wnętrza, ponieważ wykonywano je w umiejętny sposób [Plebański, 2010a; 2010b, s. 90-92]. Z oryginalnego wyposażenia warto zwrócić uwagę na portrety trumienne i tablice epitafijne, a także na grupę pasyjną z ozdobnej belki tęczowej. Losy kościoła są również znamienne. Katolicka świątynia powstała dzięki pracy

[24] Wspomina o nim i tak go datuje J. Kohte, bez szczegółowego opisu [Kohte, 1898, s. 73]. To dzwon o wysokości (bez korony): 70 cm, szerokości 80 cm. W polu inskrypcyjnym, między dwoma obiegającymi korpus, dwurzędowymi półwałkami, widnieje napis wykonany późnogotycką ozdobną teksturą epigraficzną: ·ave·maria·gratia·plena·dominus·tecum·benedictus. Litery mają wysokość 4 lub 4,5 cm, oprócz litery „p" w wyrazie „plena", ta ma dłuższy trzonek (6 cm) i „wychodzi" wyraźnie poza pole inskrypcyjne (w celu odróżnienia jej od pozostałych, podobnych w kroju, liter). Między wyrazami zastosowano przerywniki w postaci starannie wykonanej, heraldycznej lilii o dwóch płatkach. Dolną część płaszcza obiega jeden półwałek. Oprócz tych dzwon innych zdobień nie posiada. Forma wykonania napisu [Trelińska, 1991, s. 91n] i wygląd dzwonu mogą wskazywać, że odlano go na przełomie XV i XVI wieku.

[25] Niegdyś był i trzeci dzwon, odlany przez Johanna Friedricha Schlenkermanna w 1790 roku [Kohte, 1898, s. 73], ale w 1941 roku został zarekwirowany przez niemiecką policję i przepadł [Łuczak, 2006, s. 151, Mucha 1984, s. 24].

[26] Ks. Robiński udławił się ością.

[27] Wydaje się, że Przemysław Buryan za słabo zaakcentował wyjątkowość obiektu [Buryan, 2009 b, s. 57-58]. Wynika to z tego, że swe analizy oparł głównie na przewodnikach, w których, jak można łatwo wykazać, powiela się, nawet przez dziesiątki lat, te same, nieuaktualniane informacje.

najpewniej protestanckich cieśli (na pewno wykorzystujących wzornictwo protestanckie) i przetrwała dzięki staraniom i nakładom protestanckiego właściciela Brodów, von Pfluga. Poza tym historia tej urokliwe położonej świątyni jest mocno związana z dziejami regionu (działalność Emilii Sczanieckiej) [Rezler, 1996, passim].

Najsłabszą stroną obiektu jest jego kiepska znajomość i to nawet w regionie [o istotnej roli stopnia znajomości: Mikos von Rohrscheidt, 2010, s. 70]. Powodem tego jest najpewniej słaba popularyzacja oraz, na co warto zwrócić uwagę, nieprawidłowa strategia promocji polegająca na prezentacji innego rodzaju walorów. Otóż dotychczas, w dostępnych szerzej przewodnikach czy stronie internetowej parafii[28], obiekt prezentowany jest częściej jako kościół jednej z najstarszych parafii w Polsce (co jest, jak starałem się wykazać, bardzo wątpliwe), oraz jako przykład świątyni drewnianej, ale bez ukazania jej wyjątkowości. Nie zwraca się natomiast uwagi na uznane przez fachowców walory architektoniczne czy też na manierystyczne detale ciesielskiej roboty. Podkreślać należałoby również możliwość poznania okoliczności powstania budowli. Udokumentowane walory historyczne i architektoniczne, umiejętnie przedstawione, stałyby się na pewno lepszą zachętą do odwiedzenia świątyni przez osoby zainteresowane budownictwem drewnianym.

3.1. Dostępność, infrastruktura turystyczna

Mimo że Brody nie są położone w dużej odległości np. od Poznania (około 55 km na zachód), to leżą poza głównymi trasami (drogą krajową nr 92 czy autostradą A2), z których najlepiej kierować się w stronę Lwówka, a stamtąd do Brodów (odległość ok. 8 km).

Problemem jest całkowity brak drogowskazów informujących o zabytku. Plusem jest liczba miejsc parkingowych w bezpośredniej bliskości kościoła. Przy samym kościele natomiast nie ma tablicy z rzeczowo i przystępnie opisaną historią parafii i samej świątyni.

Ważną rolę odgrywa dostępność obiektu [Mikos von Rohrscheidt, 2010, s. 70-71; Buryan, 2009, b]. Kościół w zasadzie otwarty jest przez cały rok, z tym jednak, że wewnętrzna krata często bywa zamknięta. Nie jest to duży kłopot, ponieważ istnieje możliwość umówienia się z opiekunami obiektu (dane kontaktowe zamieszczone są na stronie internetowej parafii[29]). Podkreślić warto ich pozytywny stosunek do odwiedzających. Można też przybyć jakiś czas przed lub po nabożeństwie bądź też udać się na plebanię i poprosić o otwarcie[30]. Za duży plus uznać należy także należy fakt, że w świątyni nie ma zakazu fotografowania. Wspomniany brak tablicy opisującej obiekt w pewnym stopniu rekompensują foldery zawierające podstawowe informacje o obiekcie i opisy ciekawszych zabytków, o które można poprosić opiekunów (zdarza się, że wystawiane są także w kruchcie zachodniej) – najnowsze dostępne są jednak tylko w wersji polskojęzycznej[31]. Warto zwrócić uwagę również, że w samych Brodach nie ma żadnych obiektów gastronomicznych. Znajdują się one jedynie w pobliskim Lwówku.

3.2. Możliwość wykorzystania obiektu w turystyce dziedzictwa kulturowego

Kościół, jako samodzielny obiekt, mógłby bez kłopotu stać się celem dla pojedynczych, zainteresowanych architekturą drewnianą turystów czy też dla mniejszych grup. P. Buryan sugerował jednak włączenie obiektu do szlaku kulturowego, który nawiązywałby do jakiegoś tematu [Buryan 2009a]. Jego zdaniem dobrym pomysłem byłoby zaliczenie świątyni do

[28] www.brodypoznanskie.pl (stan z 07.12.2013).
[29] www.brodypoznanskie.pl (stan z 07.12.2013).
[30] Mimo wszystko jednak przed samym kościołem, jak dotąd, nie ma żadnych informacji o tym gdzie i kogo można prosić o klucz [w szerszym kontekście turystyki dziedzictwa kulturowego w powiecie nowotomyskim zwracał na to uwagę: Buryan, 2009b, s. 64-65].
[31] Pomijam tu folder wydany w 1995, także w wersji niemieckojęzycznej, gdyż ten zawiera mnóstwo błędnych informacji faktograficznych.

szlaku zabytków architektury drewnianej mikroregionu (powiatu) nowotomyskiego. Szlak zaczynałby się w Zbąszyniu od znajdującego się tam kościoła cmentarnego św. Mikołaja. Kolejnymi jego punktami byłyby: kościół św. Wawrzyńca w Łomnicy, zagroda olęderska w Jastrzębsku Starym, wiatrak koźlak w Borui Kościelnej i kościół pod wezwaniem św. Marcina w Bukuwcu. Wreszcie: „[…] Na koniec wycieczki „drewnianym szlakiem" turyści mogą zwiedzić prawdziwy rarytas: wiejski barokowy kościół św. Andrzeja, uznawany za najcenniejszy w swojej klasie w całej Wielkopolsce […]" [Buryan, 2009a]. W innym miejscu P. Buryan jest jednak bardziej powściągliwy w ocenie potencjalnego stworzenia szlaku [Buryan, 2009b, s. 64]. Mimo to zasugerował on możliwość włączenia brodzkiej świątyni do szlaku o skali regionalnej (wielkopolskiej), „po drewnianych zabytkach sakralnych" [Buryan, 2009b, s. 64][32].

Drugą opcję wciągnięcia kościoła w szlak tematyczny, na jaką zwrócił uwagę Buryan, mógłby być szlak biograficzny zatytułowany „Śladem wielkiej patriotki – Szlak Biograficzny Emilii Sczanieckiej – Zespoły pałacowe powiatu nowotomyskiego" (w dużej mierze oparty o wirtualny szlak im. Emilii Sczanieckiej)[Buryan 2009b]. Szlak zaczynać miałby się w Brodach, gdzie Sczaniecka się urodziła. W kościele brodzkim natomiast najprawdopodobniej została ochrzczona, w nim też odprawiono nabożeństwo pogrzebowe [Rezler, 1996, passim]. Następnie szlak przebiegałby przez: Pakosław, Lwówek, Chraplewo, Wąsowo i Michorzewo [Buryan, 2009a].

Podsumowanie

Drewniany kościół w Brodach Poznańskich posiada niewątpliwe walory architektoniczne – unikalne w regionie rozwiązanie projektu i wyjątkowy w skali kraju, manierystyczny detal ciesielski – które można przypisać konkretnym mistrzom ciesielskim. Wartość zabytku, uwypuklana w fachowej literaturze, nie znalazła oddźwięku w opracowaniach krajoznawczych, przewodnikach czy w innych opracowaniach turystycznych, co może wpływać na jego niewielką znajomość w kręgu potencjalnych odwiedzających. Tymczasem autentyczność, oryginalność, estetyka (staranne konserwacje) obiektu, a także dogodne położenie i dostępność sprawiają, że ma on duży potencjał turystyczny. Umiejętna promocja świątyni z pewnością wpłynęłaby na zainteresowanie turystów zorientowanych na zwiedzanie zabytków dziedzictwa kulturowego, a sam obiekt mógłby stać się stałym punktem szlaku po architekturze drewnianej regionu (Wielkopolski).

Użyte skróty

AAP: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu.
KDW: Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski.
KZSwP: Katalog Zabytków Sztuki w Polsce.
SHG: Słownik Historyczno-Geograficzny Województwa Poznańskiego w Średniowieczu.

[32] Istniejący, wirtualny szlak po drewnianych kościołach Wielkopolski, o dziwo, nie uwzględnia tego zabytku (!): http://regionwielkopolska.pl/turystyka/szlaki-tematyczne/szlak-drewnianych-kosciolow.htm (stan z 08.12.2013), mimo, że jedna z jego trzech pętli przebiega niedaleko Brodów, a mianowicie przez Nowy Tomyśl i Buk. W tej okolicy kościół w Brodach jest jednym z trzech najstarszych zabytków; to najciekawszy przykład architektury drewnianej i detalu ciesielskiego; o odniesieniach obiektu do wydarzeń i postaci historycznych, związanych z regionem nie wspominając. Nie wiem, jakimi kryteriami kierowali się twórcy przewodnika po drewnianych kościołach Wielkopolski, skądinąd znani krajoznawcy, Paweł Mordal i Paweł Domachowski, dobierając obiekty na trasie [Domachowski, Mordal, 2009, s. 12n].

Bibliografia

Źródła

Rękopiśmienne:

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn.:
AP 91/1.
AP 91/2.
AV 3, k. 47n.
AV 10, k. 273n.
AV 22, k. 303n.
AV 25, k. 237n.
AV 31, k. 663v. i n.

Wydane:

KDW I, 1877*, Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski,* tom I, Poznań 1877, wersja online na stronie: http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=20061.

KSIĘGA UPOSAŻENIA, 1950, *Księga Uposażenia Diecezji Poznańskiej z roku 1510*, wyd. ks. Józef Nowacki, Poznań 1950.

Teki Dworzaczka: Http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html.

Literatura

Maszynopisy (opracowania niepublikowane):

MUCHA H., 1976, *Parafia Brody Poznańskie w latach 1837-1848*, praca magisterska z Historii Kościoła pod kierunkiem ks. Prof. dr hab. Mariana Banaszaka, Poznań 1976. Maszynopis zdeponowany w AAP.

MUCHA H., 1984, *Parafia Brody Poznańskie w latach 1849-1945*, praca licencjacka z Historii Kościoła w Polsce pod kierunkiem ks. Prof. dr hab. Mariana Banaszaka, Poznań 1984. Maszynopis zdeponowany w AAP.

DOKUMENTACJA, 2003a, *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Tabliczki epitafijne Józefa Kotłowskiego i Marcina Musiała z kościoła p.w. Św. Andrzeja Apostoła w Brodach k. Lwówka*, oprac. k. Wypych, Kostrzyn 2003. Maszynopis zdeponowany w archiwum parafii w Brodach Poznańskich.

DOKUMENTACJA, 2003b, *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Tablica epitafijna Konstancji Białęskiej z kościoła p.w. Św. Andrzeja Apostoła w Brodach k. Lwówka*, oprac. k. Wypych, Kostrzyn 2003. Maszynopis zdeponowany w archiwum parafii w Brodach Poznańskich.

DOKUMENTACJA, 2003c, *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Zespół płyt epitafijnych Konstantego Marszewskiego, kasztelana przemęckiego zmarłego w 1736 roku z kościoła p.w. Św. Andrzeja w brodach k. Lwówka*, oprac. k. Wypych, Kostrzyn 2003. Maszynopis zdeponowany w archiwum parafii w Brodach Poznańskich.

DOKUMENTACJA, 2003d, *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Zespół płyt epitafijnych Łukasza Szczanieckiego z kościoła p.w. Św. Andrzeja Apostoła w Brodach k. Lwówka*, oprac. k. Wypych, Kostrzyn 2003. Maszynopis zdeponowany w archiwum parafii w Brodach Poznańskich.

Opracowania publikowane:

ANDERS P., 2009, *Przewodnik po powiecie nowotomyskim*, Nowy Tomyśl, 2009.

BIELERZEWSKI L., 1976, *Ksiądz nie zostaje sam*, Poznań 1976.

BRYKOWSKI R., 2001, *Wielkopolskie kościoły drewniane*, Poznań 2001.

BURYAN P., 2009a, *Propozycja pobytu turystyczno-kulturowego w powiecie nowotomyskim*, http://www.turystykakulturowa.eu/?id=place&nr=13&txt=5 Turystyka Kulturowa – portal popularyzacyjny, nr 11/2009 (listopad 2009).

BURYAN P., 2009b, *Waloryzacja potencjału turystyczno-kulturowego powiatu nowotomyskiego*, Turystyka Kulturowa, nr 11/2009 (listopad 2009), s. 36-44.

DOMACHOWSKI P., MORDAL P., 2009, *Szlakiem drewnianych kościołów*, Poznań 2009.

DREWNIANA ARCHITEKTRA, 1994, *Drewniana architektura sakralna*, oprac. D. Matyaszczyk, Poznań 1994.

DREWNIANE KOŚCIOŁY*,* 2004, *Drewniane kościoły w Wielkopolsce. Wooden churches in Wielkopolska,* pod red. L. Bednarskiej, M. Grzebalskiego, P. Hausera, k. Kasprzak, T. Naganowskiego, M. Ziółkowskiego, Poznań 2004.

DZIUBKOWA J., 1996-1997, *Vanitas*. *Portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych*, pod red. J. Dziubkowej, Muzeum Narodowe w Poznaniu, listopad 1996-luty 1997.

GĄSIOROWSKI A., 1967, *Uwagi o mniejszych kasztelaniach wielkopolskich XIII-XIV wieku*, Czasopismo Prawno-Historyczne, z. 19. 1967, s. 71-107.

JANKOWSKI A., 2009, *Kościoły drewniane o zdwojonej konstrukcji ścian w Wielkopolsce*, Bydgoszcz 2009.

KOHTE J., 1898, *Uebersicht kunstgeschichte der Provinz Posen. Politische kulturgeschitchliche und kunstgeschichtliche entwicklung des Landes*, tom I, Berlin 1898.

KORNECKI M., 1995, *Niderlandyzm a architektura drewniana w Polsce*, [w:] *Niderlandyzm w sztuce polskiej. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Toruń, grudzień 1992*, pod red. T. Hrankowskiej, Warszawa 1995, s. 303-325.

KORYTKOWSKI J., 1888, *Brevis descriptio historico-geographica ecclesiarum archidioecesis Gnesnensis et Posnaniensis ad ordinem decanatuum digestarum nec non elenchus universi cleri ecclesiis, sacellis publicis aliisque institutis hoc tempore deservientis, addita sunt nonnulla alia scitu digna cultum divinum et utilitatem cleri spectantia, praecedente serie archiepiscoporum Gnesnensium episcoporum Posnaniensium et archiepiscoporum Gnesnensium et Posnaniensium*, Gniezno 1888.

KOWALENKO W., 1938, *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej od VII do XII wieku*, Poznań 1938.

KRASSOWSKI W., 1959, *Centralne drewniane kościoły barokowe*, Biuletyn Historii Sztuki, 1959, t. 21, z. 1, s. 115-116.

KUCZYŃSKA J., 1984, *Średniowieczne chrzcielnice kamienne w Polsce. Katalog*, Lublin 1984.

KZSwP, 1969, *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, tom V, *województwo poznańskie*, pod red. T. Ruszczyńskiej i A. Sławskiej, zeszyt 14: *powiat nowotomyski*, oprac. R. i E. Linette, Warszawa 1969.

ŁUCZAK T., 2006, *Straty wojenne. Zabytkowe dzwony utracone w latach 1939-1945 w granicach Polski po roku 1945 (z wyłączeniem ziem należących przed 1939 rokiem do Rzeszy Niemieckiej)*, t. 2, *woj. poznańskie*, Poznań 2006.

ŁUKASZEWICZ J., 1859, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych*, tom II, Poznań 1859.

MARECKI J., ROTTER L., 2009, *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2009.

MIKOS von ROHRSCHEIDT A., 2010, *Turystyka Kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, Poznań 2010.

MIŁOBĘDZKI A., *Architektura polska XVII w*., t. 1, Warszawa 1980.

MINTA-TWORZOWSKA D., 1983, *Pradziejowe i wczesnośredniowieczne osadnictwo w rejonie Lwówka*, Fontes Archaeologici Posnanienses, t. XXXV, Poznań 1983.

NOWACKI J., 1964, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, tom II, Poznań 1964.

PLEBAŃSKI R. 2010a, *Kościół przedtem tak okropny i brzydki… o pracach konserwatorskich w kościele p.w. św. Andrzeja w Brodach w latach 1935-1940*, Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski, t. 4, 2010, s. 63-72.

PLEBAŃSKI R. 2010b, *Renowacja zabytkowych obiektów sakralnej architektury drewnianej regionu Wielkopolski*, Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski, t. 4, 2010, s. 87-97.

POLAK B., 1998, *Dzieje Nowego Tomyśla*, pod red. B. Polaka, Nowy Tomyśl, 1998.

REJESTR 2013, *Rejestr zabytków województwa wielkopolskiego – nieruchome (opracowanie KOBIDZ w Warszawie)*, Warszawa 2013, s. 125; http://wosoz.ibip.pl/public/?id=37647.

REZLER M., 1996, *Emilia Sczaniecka 1804-1896*, Poznań 1996.
RUSZCZYK G., 2007, *Drewno i architektura. Dzieje budownictwa drewnianego w Polsce*, Warszawa 2007.
SCZANIECKI P., 1979, *Sacramentum dedicationis, obrzęd poświęcenia kościoła i jego znaczenie w dziedzinie religijnej, obyczajowej i kulturalnej na podstawie źródeł polskich z XII wieku*, Studia Kościelnohistoryczne, t. 3, Lublin 1979, s. 9-137.
SHG, 1982, *Słownik Historyczno-Geograficzny Województwa Poznańskiego w Średniowieczu*, t. VIII,`cz. I, z. 1 (A-B), oprac. S. Chmielewski, K. Górska-Gołaska, J. Luciński, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1982; wersja online na stronie: www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=1639, hasło: Brody.
SHG, 1992, *Słownik Historyczno-Geograficzny Województwa Poznańskiego w Średniowieczu*, t. VIII, cz. II, z. 4 (I-L), oprac. S. Chmielewski, K. Górska-Gołaska, T. Jurek, J. Luciński, G. Tutkowska, Wrocław – Warszawa – Kraków1989-1991 i Poznań 1992; wersja online na stronie: http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=20381, hasło: Lwówek.
SKIERSKA I., 2003, *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2003.
STRZAŁKO M., 1993, *Brody*, Kronika Wielkopolski, nr 1 (64), 1993, s. 82-95.
ŚMIGIELSKI A., 1994, *Lwówek*, Poznań 1994.
TRELIŃSKA B., 1991, *Gotyckie pismo epigraficzne w Polsce*, Lublin 1991.
WEYMANN S., 1953, *Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XIII wieku*, Przegląd Zachodni 9/II, nr 6-8, 1953.
WIESIOŁOWSKI J., 1994, *Roch, Korsyn, Nepomucen i Benon – zapomniani bohaterowie miasta Poznania*, Kronika Miasta Poznania, 1994, z. 3/4, s. 104-127.
WŁODARSKI B., 2007, *Chronologia polska*, Warszawa 2007.
900 LAT*,*1995, *900 lat parafii Brody Poznańskie*, pod red. M. Sawickiej, Opalenica 1995.

Strony internetowe:
www.brodypoznanskie.pl
www.kosciolydrewniane.archpoznan.pl/index.php/brodypoznanskie
www.regionwielkopolska.pl/turystyka/szlaki-tematyczne/szlak-drewnianych-kosciolow.html
www.slownik.ihpan.edu.pl
www.teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html
www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=20061
http://wosoz.ibip.pl/public/?id=37647

Analysis of historical, architectural and tourist values of the parish church of St. Andrew the Apostle in Brody Poznańskie

Key words: Brody Poznańskie, wooden church, heritage tourism, potential.

Summary: Wooden parish church in Brody Poznan, in the opinion of experts, is one of the most interesting monuments of this kind in the Great Poland. Although this is a little-known object. The author, on the basis of specialized literature and newly discovered written sources, shows the story of the parish, originality design of the temple, the uniqueness of its mannerist carpentry detail and the circumstances of its construction. Also discusses the decor and surroundings of the monument. The third part of the article dedicates to the analysis of the values of architectural and historical monument. He also indicates a large tourism potential of the object, and the possibility of using it as the destination for heritage tourism in the Great Poland.